Co dziś bierzesz, skarbie?
Wódka,
koko,
cukier,
Chrystus,
poker,
pussy,
dziecko,
ból?
Prosto w krew, serce i sedno,
wszystko jedno...
A może konsolidujesz wszystko w wielki pakiet pod tytułem “miłość”?
A inni się Ciebie boją.